

MIEJSCE, KTÓRE RATUJE

PROSTOTA FRANCISZKAŃSKA
I ROKOKOWA EKSPRESJA
W ZAŁOŻENIU PIELGRZYMKOWYM
W RATOWIE NAD WKRĄ

REDAKCJA NAUKOWA
MICHAŁ WARDZYŃSKI

WYDAWNICTWO NERITON
WARSZAWA 2020

Michał Wardzyński

Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego
Mazowiecka Akademia Dziedzictwa – Mazowiecki Instytut Kultury w Warszawie

Wprowadzenie

Mazowieckie Ratowo, rodową siedzibę Narzymskich i Niszczyckich, okalają od zachodu i południa zdumiewające przestrzeniami rozlewiska rzek Wkry i Mławki. Na tle płaskiej linii horyzontu bryłą i barwą odcina się wyraźnie zespół gmachów dawnego bernardyńskiego sanktuarium św. Antoniego Padewskiego (il. 1). Do 2. poł. XVII w. miejsce to, usytuowane strategicznie na granicy dawnych ziem płockiej i zawkrzeńskiej, leżało przy historycznym szlaku handlowym z Płocka do Działdowa w Prusach Książęcych i dalej na Warmię, i do Królewca, jako ostatni ważny przystanek przed stolicą Zawkrza – Szreńskiem. Zmiana przebiegu szlaku dalej na wschód, ku Mławie, spowodowała stopniowe zmniejszenie znaczenia gospodarczego okolicznych terenów, w tym samego Ratowa i położonego na drugim, południowym brzegu Wkry Radzanowa. Dynamiczny rozkwit w końcu XVII i XVIII w. sanktuarium i jego obsługa stały się zatem realną szansą na ponowny czas prosperity dla miejscowej ludności. W północnej części regionu mazowieckiego to właśnie bernardynom i konkurującym z nimi franciszkanom reformatom przyszło przyjmować fundacje z dala od zasobniejszych miast, na terenach wiejskich. Przykładami takich konwentów są właśnie Ratowo, Strzegocin pod Pułtuskim oraz Zaręby Kościelne k. Broku.

Dzięki historykom Zakonu Braci Mniejszych Obserwantów (minorytów, bernardynów) oraz badaczom dziejów regionu najwięcej wiadomo o okolicznościach inicjatywy i przyjęcia przez ojców fundacji ratowskiej, natomiast w zakresie historii sztuki ten znakomity zespół doczekał się pierwszego kompleksowego opracowania dopiero w 1985 r. za sprawą nieocenionych autorek i redaktorek *Katalogu zabytków sztuki w Polsce* – Izabelli Galickiej i Hanny Sygietyńskiej z Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie¹. W Ratowie studiowano poszczególne zabytki, zwłaszcza budzący podziw wobec skromności wnętrza okolicznych świątyń północno-zachodniego Mazowsza znakomity snycerski wystrój ołtarzowy. Jednakże sama architektura świątyni i klasztoru, malarstwo, złotnictwo liturgiczne i wotywno czy bogaty zestaw aparatów i szat liturgicznych pozostawały jednak na ogół marginalnie rozpoznane. Autorzy niniejszego tomu postawili sobie za cel zmianę tego niesprawiedliwego dla Ratowa i jego wyjątkowych zabytków stanu badań.

Solidną podstawę daje ponowna, uważana lektura zebranych źródeł archiwalnych. Jest ona bardzo skromna i obejmuje zaledwie odpisy fragmentów niezachowanej kroniki domu zakonnego z końca XVII i XVIII w. (w Archiwum Diecezjalnym w Płocku)² (il. 2–4), akta związane z kasa-

¹ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. X: *Dawne województwo warszawskie*, red. I. Galicka, H. Sygietyńska, z. 9: *Mława i okolice*, oprac. I. Galicka, H. Sygietyńska oraz J. Rutkowska, J. Roguska, Warszawa 1985, s. VIII, X, XII–XIV, 19–26, fig. 6–9, 33–35, 37, 38, 40, 46, 50, 52, 60, 63, 84–87, 89, 90, 98, 109, 119, 129, 130, 133, 134, 136, 137, 139–141, 143, 146, 147, 149.

² Archiwum Diecezjalne, d. sygn. 33, *Almae Provinciae S[anc]tae. Mariae Angelorum [...] à P[at]re F[rat]re Daniele Mrozikiewicz compendiosé collecta ab oedem Adm[odum] R[evere]ndo P[at]ri Bonaventurae Golembiowski P.G. D.H. Ministro Prov[inciona]li oblata Anno 1796*, s. 218–222.

tami klasztorów bernardyńskich w 1864 r. na Mazowszu (Archiwum Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie i Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie)³ oraz ilustrująca stan sanktuarium w 1945 r. tzw. Kronika ks. Karola Żurawskiego (w archiwum domowym klasztoru Sióstr Misjonarek św. Rodziny w Komorowie pod Warszawą, udostępniona ponownie po latach przez dr Katarzynę Krupską-Łyczak; il. 5–7)⁴. Ksiądz Żurawski zawarł w niej informację, przekazaną mu w czasie II wojny światowej przez nieznanego bliżej młodego historyka, o przechowywaniu dawnej kroniki klasztoru ratowskiego w archiwum Biblioteki Ordynacji Krasieńskich (BOK) przy ul. Okólnik w Warszawie. Rękopis ten, enumerowany w katalogu zbioru jako rkps 4511⁵, podzielił jednak smutny los całej biblioteki w 1944 r. w Powstaniu Warszawskim. Co więcej, ocalałe inwentarze rękopisów BOK z ok. 1870 i 1890 r. obejmują numery tylko do sygnatury 1466⁶.

Treść tzw. Kroniki ks. Żurawskiego, która nosi tytuł „Rokoko w Ratowie”, koncentruje się jednak na bardzo udanej i podbudowanej solidną wiedzą naukową analizie charakterystycznych elementów rokokowych w architekturze i wyposażeniu świątyni, zawiera też cenny zespół rysunków i akwareli autorstwa ks. Żurawskiego, sióstr Pauli Kamińskiej i Tekli Milewskiej oraz malarza Jerzego Kożuchowskiego z Warszawy⁷ (il. 18, 19, 43, 76, 145, 175, 176, 191). Ksiądz Żurawski zamieścił tutaj również dwa kluczowe dla spraw artystycznych, a nieznane wcześniej przerysy. Pierwszy dotyczy niezachowanego rzutu kościoła i klasztoru z XVIII w., który był sygnowany (?) czy raczej przypisany wtórnie jeszcze w XVIII lub w XIX/XX w. wybitnemu architektowi rzymskiemu z wielkopolskiej Rydzyny i Leszna – Pompeo Ferrariemu (ok. 1660–1736)⁸ (il. 20). Drugi to plan neorokokowej kompozycji malarskiej sklepienia kościoła, którą w 1904 r. ukończył sprowadzony tutaj z Warszawy, a działający później na terenie Płocka i okolic malarz Walery Krowicki⁹ (il. 8).

Być może przyszłe badania źródeł do historii Mazowsza, zwłaszcza w XIX i na początku XX w., ujawnią inne dokumenty i rękopisy traktujące o Ratowie, zamieszkujących tutaj rodzinach szlacheckich i włościańskich oraz samym klasztorze-sanktuarium. Wobec braku źródeł satysfakcjonującym komponentem danych okazują się wcale liczne dokumentacje konserwatorskie oraz karty inwentaryzacyjne zespołu architektonicznego i zabytków ruchomych z Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie i Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Delegatura Ciechanów. Dopiero takie interdyscyplinarne podejście i połączenie wiadomości z różnych dziedzin wiedzy: historii, historii kultury materialnej, sztuki i muzyki, geografii kulturowej i artystycznej oraz konserwacji i ochrony zabytków mogło przynieść przełom w badaniach nad dziejami i wartościami artystycznymi konwentu pobernardyńskiego w Ratowie. Jego owoce przekazujemy dzisiaj Czytelnikom.

Prezentowany tom współtworzy dwanaście artykułów naukowych, z których każdy to odrębny rozdział opowieści o Ratowie – miejscowości, klasztorze, sanktuarium i artystyczno-kultowej

³ Kraków, Archiwum Prowincji oo. Bernardynów [dalej: APBK], sygn. I-1-12, Wykaz alfabetyczny Biskupów i Kapłanów oraz Zakonników polskich przebywających do obecnej chwili na wygnaniu w Syberii i głębokiej Rosji, 1881; APBK, sygn. RGP-e-52, Akta różne (Próby rewindykacji klasztorów i planowane nowe fundacje, 1906–1923).

⁴ Komorów, Klasztor Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny, archiwum domowe, b. sygn., K. Żurawski, *Rococo z Ratowa*, Ratowo VII 1945–1946.

⁵ Ibidem, s. 352.

⁶ Warszawa, Biblioteka Narodowa [dalej: BN], rkps 8368 IV, mf 66425, W. Chomętowski, Inwentarz rękopisów Biblioteki Ordyn. hr. Krasieńskich, Warszawa ok. 1870; BN, rkps 8369 IV, mf 66426, A. Rembowski, Inwentarz rękopisów [Biblioteki Ordynacji Krasieńskich], Warszawa ok. 1890.

⁷ Komorów, Klasztor Sióstr Misjonarek św. Rodziny, archiwum domowe, b. sygn., K. Żurawski, op. cit., il. nlb. na s. 1, 9, 15, 17 (składka), 19, 23 (składka), 25 (składka), 27, 29 (składka), 33 (składka), 41 (składka), 53, 57, 63, 69, 79, 85, 86, 98, 100–103, 107, 110, 114, 118, 120, 127, 128, 130, 134, 136, 138, 140, 144, 146, 150, 152, 154, 156, 172, 174, 178, 180, 182, 190 (składka), 196, 198, 200, 202, 204, 210, 212, 216, 218, 220, 228, 232, 234, 244, 272, 276, 280, 286, 311, 312, 388.

⁸ Ibidem, il. nlb. na wkładce po s. 28. Szerzej na temat osoby i twórczości tego artysty zob. M. Ziemińska, *Ferrari Pompeo*, [w:] *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa–Poznań 1983, s. 180–181.

⁹ Komorów, Klasztor Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny, archiwum domowe, b. sygn., K. Żurawski, op. cit., Ratowo VII 1945–1946, il. nlb. na wkładce po s. 188.

oprawie słynącego łaskami miejscowego wizerunku św. Antoniego Padewskiego. Autorkami i Autorami każdego z nich są specjaliści, dobrani spośród historyków i historyków sztuki zajmujących się nie tyle Mazowszem jako regionem kulturowym i artystycznym, ale przede wszystkim daną dziedziną studiów. Reprezentują środowiska naukowe Warszawy, Torunia, Fromborka, Kielc, Krakowa, Łodzi i Płocka, a spotkali się wszyscy po raz pierwszy w tym gronie w dniach 15–16 października 2019 r. w ratowskim klasztorze na Ogólnopolskiej konferencji naukowej „Miejsce, które ratuje. Prostota franciszkańska i rokokowa ekspresja – dwie dominanty kompozycyjne założenia bernardyńskiego w Ratowie nad Wkrą”, zorganizowanej przez stowarzyszenie Ratujmy Ratowo.

Teksty prowadzą Czytelników od zarysu historycznego na temat fundacji bernardyńskich na północnym i zachodnim Mazowszu (tj. na terenie dawnej diecezji płockiej – autorstwa o. Aleksandra K. Sitnika OFM) oraz nowatorskich badań nad rolą zakonu bernardyńskiego w życiu i wspieraniu inicjatyw fundacyjnych lokalnej szlachty (Radosław Lolo), przez wieloaspektową, interdyscyplinarną analizę architektury (Karol Guttmejer i Jakub Sito), sztuk plastycznych (Katarzyna Krupska-Łyczak, Renata Sulewska i Michał Wardzyński) i rzemiosł artystycznych związanych z zespołem ratowskim (Jowita Jagła, Karolina Stanilewicz oraz Wiktor Z. Łyjak i Michał F. Woźniak). Przegląd problemów i zjawisk go dotyczących otwierają artykuły na temat architektury zespołu, zwłaszcza jego najbardziej oryginalnych i wartościowych elementów – dwufazowego kościoła w typie ściennofilarowym, rzadko spotykanej koncepcji fasady z parą kaplic oraz osiowego założenia świątyni i klasztoru. Rozwiązania doczekała się zagadka graficznej genezy i warsztatowej proveniencji wystroju ołtarzowego, podobnie rzecz ma się obecnie z unikatowym w skali całej późnonowożytnej Europy i świata, oryginalnym w kształcie prospektem organowym. Rąbka tajemnicy uchylił też ciekawy zespół obrazów kultowych. Powstanie książki było ponadto pretekstem do stworzenia pierwszych monografii kolekcji miejscowego skarbcza: złotnictwa, zestawu wotów i szat liturgicznych, od XVIII do połowy XX w. Należy przy tym podnieść, że cenne dary wiernych, składane przed cudownym obrazem św. Padewczyka oraz umieszczonymi w nastawach bocznych malarskim wyobrażeniem Matki Bożej Szkaplerznej i krucyfiksem, dzięki inicjatywie Stowarzyszenia doczekały się też profesjonalnego inwentarza. Całość wieńczy pierwsze zestawienie dokonań remontowo-konserwatorskich w zespole ratowskim (Ewa Kozłowska-Głębowicz), dzięki którym od 2010 r. pięknieje on wielce, odzyskując dawną krasę i znaczenie na mapie kulturowo-artystycznej Mazowsza.

Należy wyraźnie zaznaczyć, że w kontekście całego historycznego Mazowsza jest to materiał godny niejednego znacznie większego i ważniejszego pod względem religijnym, społecznym czy artystycznym zabytku. Podobnych monograficznych opracowań w całym regionie doczekały się dotąd jedynie – pomijając z oczywistych względów stołeczną Warszawę – główne miasta zabytkowe: Płock (pióra Kazimierza Askanasa)¹⁰, Łowicz (Jacka Gajewskiego)¹¹ i Węgrów (Mariusza Karpowicza)¹² czy pierwszoplanowe kościoły: kolegiaty prymasowska w Łowiczu¹³ i biskupia w Pułtusku¹⁴, a ostatnio opactwo kanonickie w Czerwińsku nad Wisłą¹⁵, fara w Ostrołęce¹⁶ i kolegium pijarskie w Szczuczynie¹⁷.

¹⁰ K. Askanas, *Sztuka Płocka*, wyd. 3 popr. i rozszerz., Płock 1991.

¹¹ J. Gajewski, *Sztuka w prymasowskim Łowiczu*, [w:] *Łowicz: dzieje miasta*, red. R. Kołodziejczyk, Łowicz 1986, s. 462–606.

¹² M. Karpowicz, *Cuda Węgrowa*, Węgrów 2009.

¹³ A. S. Czyż, *Łowicz: kolegiata Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny*, Warszawa 2010.

¹⁴ *Ecclesia et civitas: Kościół w przestrzeni i kulturze miejskiej na przykładzie Pułtuska*. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Konserwatorskiej, Pułtusk 21–22 września 2009 roku, red. R. Lolo, Warszawa 2009.

¹⁵ J. Nowiński, *Czerwińsk*, Warszawa 2012; *Czerwińsk nad Wisłą: historia – rozwój – wyzwania*, red. R. Lolo, Czerwińsk–Ciechanów 2019.

¹⁶ M. Przytocka, *Zmiany w wyglądzie i wystroju kościoła parafialnego*, [w:] *Dzieje parafii i kościoła pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Ostrołęce: Ecclesia Ostrolecensis*, red. M. Przytocka, Ostrołęka 2013, s. 217–249; M. Czarnecki, *Fundamenty kościoła farnego w Ostrołęce: obserwacje archeologiczne*, [w:] *Dzieje parafii i kościoła...*, s. 250–254; M. Przytocka, *Ołtarze, obrazy i rzeźby w kościele parafialnym*, [w:] *Dzieje parafii i kościoła...*, s. 255–265; R. Sulewska, *Ołtarz główny kościoła farnego w Ostrołęce*, [w:] *Dzieje parafii i kościoła...*, s. 266–286; W. Z. Łyjak, *Dzieje organów fary*

Tempus fugit, a nauka, w tym dyscypliny humanistyczne, rozwijają się wbrew pozorom coraz szybciej i szerzej, pojawiły się nowe specjalizacje zawodowe, rozrasta się również baza źródłowa i metodologiczna. Dlatego dzisiaj trudno bez posądzenia o zbytnią pewność siebie uchodzić za naukowego omnibusa, a tradycyjna formuła prowadzenia i publikacji tak rozległych merytorycznie badań jednoosobowo przeszła zastrzeżenie do lamusa. To co najcenniejsze w nauce – nie tylko ciągłe samodoskonalenie, ale i umiejętność współpracy, twórcza dyskusja i dzielenie się własnymi znaleziskami czy pomysłami, wreszcie zdolność do wyjścia poza utarte koleiny dotychczasowych kierunków badawczych – gwarantuje w niniejszym tomie zespół wybranych specjalnie do tego zadania badaczy z całej Polski. Zyskaliśmy wszyscy dzięki temu wyjątkowemu projektowi badawczemu i wydawniczemu możliwość wypracowania nowych narzędzi metodologicznych, których do tej pory brakowało w polskiej historii sztuki i kultury. Tom ratowski może więc okazać się ważnym etapem w rozwoju badań regionalnych dotyczących geografii, rzemiosła, sztuki i kultury Zawkrza i całego Mazowsza, jego późnonowoczesnych elit społecznych, kościelnych i zakonnych.

Na koniec warto podjąć wątek natury bardziej generalnej, który przewijając się w kilku tekstach, pozostaje jednak bez puenty. To finalna próba podsumowania problemu świątyni ratowskiej jako regionalnej, mazowieckiej, a przy tym poważnie zredukowanej wersji dzieła totalnego doby rokoka – środkowoeuropejskiego Gesamtkunstwerku¹⁸. W Ratowie udało się jednak powiązać ściśle tylko dwa z trzech komponentów: kulisową ramę architektoniczną i świetny rokokowy wystrój ołtarzowy. Do zamknięcia, do twórczego artystycznego dopełnienia zabrakło tutaj tylko malarstwa monumentalnego. We wnętrzu świątyni ratowskiej brakuje bowiem fresków lub polichromii *al secco*. By wyobrazić sobie lepiej efekt wizualny i estetyczny takiego wnętrza, warto wspomnieć uwiecznione w pojedynczej fotografii znakomite rokokowe wnętrze kościoła parafialnego kanoników regularnych laterańskich w Krasnem, które w latach 1743–1747 przebudowano na zlecenie Błażeja Jana Krasieńskiego pod kierunkiem sławnego warszawskiego architekta Jakuba Fontany, z udziałem morawskiego freskanta Sebastiana Ecksteina i snycerzy z Prus Królewskich. Zagładę temu wyjątkowemu miejscu, pełniącemu co najmniej od połowy XVI w. rolę mauzoleum tej sławnej na całym Mazowszu senatorskiej rodziny, przyniosła podjęta w 1870 r. neorenesansowa przebudowa według koncepcji architekta Wincentego Rakiewicza¹⁹. Innymi, znacznie mniej znanymi przykładami tak zaprojektowanych w jednej fazie według spójnej koncepcji późnonowoczesnych świątyń są na Mazowszu kościoły: parafialny w Michałowicach nad Pilicą (ok. 1750–1752, m.in. malarze Łukasz Smuglewicz i Szymon Czechowicz)²⁰ i – pod pewnymi względami, jako dzieło elitarnego, stołecznego nurtu klasycyzującego – pobernardyński w Górze Kalwarii (1755–1760, architekt Jakub Fontana, rzeźbiarz Johann Georg Plersch, malarze Augustyn Mirys i Jan Bogumił Plersch)²¹.

ostrołęckiej, [w:] *Dzieje parafii i kościoła...*, s. 287–295; M. Przytocka, *Przedmioty, szaty i księgi liturgiczne*, [w:] *Dzieje parafii i kościoła...*, s. 296–329.

¹⁷ J. Siemion, R. Zieliński, J. Majkowski, *Kościół pw. Imienia Najświętszej Maryi Panny – perła baroku polskiego w Szczuczynie*, Szczuczyn 2019.

¹⁸ I. Macmillan, *Gesamtkunstwerk*, [w:] *The Dictionary of Art*, t. 12, London–New York 1996, s. 496–498.

¹⁹ KzsP, X, z. 1: *Ciechanów i okolice*, oprac. I. Galicka, H. Sygietyńska oraz Z. Kossakowska-Szanajca, J. Rutkowska, Warszawa 1977, s. 22–23, fig. 11; F. Łydyński, *Dzieje kościoła w Krasnem*, „Mazowsze”, 1 (7/1996), s. 25–26, il. nlnb. na s. 28; ostatnio M. Wardzyński, *Z Moraw na Mazowsze – freski Sebastiana Ecksteina w Węgrowie i Krasnem*, [w:] *Poza Warszawą*, t. 1: *Arcydzieła plastyki dawnej XII–XVIII wieku w świątyniach i rezydencjach Mazowsza*, red. M. Wardzyński, Warszawa 2018, s. 204–207.

²⁰ KzsP, X, z. 5: *Powiat grójecki*, oprac. I. Galicka, H. Sygietyńska, D. Kaczmarzyk, Warszawa 1971, s. 46–47, fig. 6; Z. Michalczyk, *Dekoracja malarska kościoła w Michałowicach – domniemany dzieło Łukasza Smuglewicza*, [w:] *Poza Warszawą...*, t. 1, s. 222–227.

²¹ A. Bartczakowa, *Jakub Fontana, architekt warszawski XVIII wieku*, Warszawa 1970, s. 148–160, il. 133–138; ostatnio J. Sito, *Wielkie warsztaty rzeźbiarskie Warszawy doby saskiej: modele kariery – formacja artystyczna – organizacja produkcji*, Warszawa 2013, s. 267; Z. Michalczyk, *W lustrzanym odbiciu: grafika europejska a malarstwo w Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych ze szczególnym uwzględnieniem późnego baroku*, Warszawa 2016, zwłaszcza s. 220–222, il. 317a, 318a, 319a.

Najnowsze odkrycia źródłowe i konserwatorskie pozwalają domniemywać, że malarstwo monumentalne i polichromie sprzętów mogły niegdyś odgrywać w Ratowie niepoślednią rolę. Puste, pozbawione jakichkolwiek podziałów architektonicznych elewacje świątyni, w tym najważniejsza – fasada – wskazują na możliwość imitacji takich elementów w technice malarskiej. Takie rozwiązanie uzupełniające tradycyjny program architektury gmachów kościelnych i rezydencji pałacowych, w dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów nie tyle rzadko, co w znikomym stopniu zachowane i przez to niedostatecznie przebadane, na Mazowszu zidentyfikowano tylko w znakomitym rokokowym kościele pielgrzymkowym w Kobyłce (malarz Ignazio Doretti, po 1756)²². Mimo że było często spotykane nie tylko w krajach podalpejskich, zwłaszcza w Tyrolu oraz Bawarii i Szwabii, ale też na sąsiednim Śląsku, Morawach czy Górnych Węgrzech, pod polskim niebem wciąż się go nie docenia. W odniesieniu do miejsc pątniczych w Koronie zasadna jest analiza porównawcza z przekazami archiwalnymi dotyczącymi sławnego sanktuarium maryjnego paulinów na Jasnej Górze pod Częstochową. W 1735 r. zakonnicy zamówili u przebywającego w Pilicy malarza Antoniego Misiowskiego wielometrową, miejscami złoconą malaturę z łącińską inskrypcją wychwalającą Najświętszą Maryję Pannę w cudownym obrazie jasnogórskim. Kompozycję tę przeznaczono do realizacji na ścianie szczytowej prezbiterium bazyliki odpustowej, która dzisiaj pozostaje pusta²³. Przeznaczona do oglądania z dużej odległości, skupiała uwagę pielgrzymów zbliżających się do sanktuarium, stanowiąc zarazem zapowiedź estetycznych olśnień w jego wnętrzach. W odniesieniu do Ratowa analogiczna dekoracja mogła na fasadzie obejmować wielkoskalową kopię słynącego łaskami wizerunku św. Antoniego w odpowiednio bogatym obramieniu ornamentalnym, umieszczone na banderolach lub w ramach inskrypcje łącińskie oraz np. zestaw herbów fundatorskich lub godeł ziem północno-zachodniego Mazowsza. W podobny sposób zakonnicy mogli też udekorować skierowaną na południe górną część elewacji prezbiterium, widoczną ponad niższymi dachami klasztoru z dawnej przeprawy przez Wkrę w Radzanowie.

Innym elementem malarskim świątyni była malatura wnętrza – sklepień i części ścian, m.in. zacheuszki. Nie powstała jednak w kluczowym XVIII stuleciu, ale dopiero w 1904 r. dzięki Krowickiemu. Uwieczniona w postaci rysunku ks. Żurawskiego, a opracowana przez malarza neorokokowa koncepcja tej dekoracji, utrzymana w typowej dla oryginalnego, środkowoeuropejskiego rokoka pastelowej tonacji²⁴, była ogólnie wzorowana na wcześniejszych o 150 lat mazowieckich kreacjach w Warszawie i Ostrołęce (oraz w Skępem w ziemi dobrzyńskiej) najbardziej utalentowanego wśród malarzy freskantów zakonnych – brata bernardyna Walentego Żebrowskiego (zm. 1765)²⁵. Pokrywają ją obecnie warstwy białego tynku i wykonana zapewne w trakcie ostatniego kompleksowego remontu wnętrza w 1978 r. skromna polichromia modernistyczna o prostych geometrycznych motywach zdobniczych. Jej ponowna ekspozycja i dopełnienie trzeciego elementu „ratowskiego Gesamtkunstwerku” to jedno z głównych zadań konserwatorsko-rekonstrukcyjnych dla opiekunów sanktuarium. W świetle dokonanego niedawno odkrycia na ołtarzach, kazalnicy i prospekcie organowym wspaniałej rokokowej polichromii marmoryzatorskiej, czekających dopiero na pełne odsłonięcie i profesjonalną restaurację, ratowska świątynia

²² J. Paszenda, *Doretti Ignacy*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających: malarze – rzeźbiarze – graficy*, t. II, red. J. Maurin-Białostocka i in., Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 89; K. Guttmejer, *Kobyłka – perła baroku na Mazowszu*, Warszawa 1998, s. 44; idem, *Malowany kościół w Kobyłce*, „Spotkania z Zabytkami”, 2001, nr 6, s. 27–29. Por. ponadto: Z. Michalczyk, *Malowidła Grzegorza Łodzińskiego w kościele w Kobyłce – kompilacja włoskich wzorów*, [w:] *Poza Warszawą...*, t. I, s. 197–199, il. nlb.

²³ Włocławek, Archiwum Diecezjalne, dok. 602255, 3 maja 1735. Umowa między konwentem paulinów na Jasnej Górze i malarzem Antonim Józefem Misiowskim pracującym w Pilicy na wykonanie monumentalnej polichromii ściennej na elewacji wschodniej prezbiterium kościoła odpustowego, s. 1–7.

²⁴ Komorów, Klasztor Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny, archiwum domowe, b. sygn., K. Żurawski, op. cit., Ratowo VII 1945–1946, s. 186–188, il. nlb. na składce po s. 188.

²⁵ Odnośnie do najnowszego stanu badan na temat biografii i twórczości tego artysty zob. M. Witwińska, *Dzieje warszawskiej polichromii Walentego Żebrowskiego w kościele św. Anny*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 68: 2006, nr 1, s. 59–94.

bernardyńska odzyskałaby pełnię oryginalnego wyrazu estetycznego i programu treściowego. Wtedy, w swojej odzyskanej po ponad stuleciu „rokokowej kompletności”, mogłaby zrównać się z innymi wspaniałymi kościołami zakonu na Mazowszu z tej samej epoki – zdobnymi we freski albo bogate polichromie Warszawą, Ostrołęką i Strzegocinem.

Prezentowana książka jest naukowym wstępem tego długiego, acz niezwykle obiecującego procesu. Radowo jako sanktuarium, ważne centrum kulturalno-edukacyjne i ostoja inicjatyw społecznych na współczesnym Zakwrzu z pewnością na to zasługuje.